

Maria
BEDNARSKA

Z życia wzięte



WYDAWNICTWO
Pisane 

Maria
BEDNARSKA

Z życia wzięte

WYDAWNICTWO
Pisane 

[Kup książkę](#)

Copyright © Maria Bednarska, 2022
Copyright © Wydawnictwo Pisane, 2022

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

Redakcja i korekta:
Katarzyna Pastuszka

Ilustracje:
Magdalena Tamborska

Projekt okładki:
Wiktor Tamborski
PIXOWORKS.COM

Skład i łamanie:
Wiktor Tamborski
PIXOWORKS.COM

ISBN: 978-83-966473-0-6

Wydawca:
WYDAWNICTWO PISANE
wydawnictwopisane.pl
kontakt@wydawnictwopisane.pl

[Kup książkę](#)

*Dziękuję tym,
którzy podnosili mnie na duchu
i zachęcili do wydania tego tomiku.*

*Moim wnukom:
Neli i Olusiowi*

I WSPOMINAM

Świat jest cudowny

Błękit nieba, dużo słońca,
brak powietrza, ciężki oddech.
Nagle kłębiaste chmury się snują,
po niebie pędzą, wirują,
odchodzą,
to znów się zjawiają,
i nikną.
Pierwszy grzmot, mały błysk,
cisza.
A potem już tylko ulewa, grad
i woda płynie ulicami.
Po chwili dookoła sucho,
tylko gdzieś tam ludzie płaczą,
strażacy próbują coś odratować,
poprawić, naprawić.
Trudno zapomnieć te chwile.
Trzeba przejść do codzienności
i żyć dalej z uśmiechem
na ustach.

Z niesmakiem, ale z godnością

Z niesmakiem, ale z godnością
nie pytajmy, bo i tak nie usłyszymy,
nie patrzmy, bo zbyt wcześnie coś ujrzemy,
nie zbliżajmy się, bo się oddalimy,
Nie biegnijmy - nie dogonimy,
Nie łapmy - nie utrzymamy,
Nie trzymajmy - upuścimy.
Lepiej omińmy, nie deptajmy.
Nie chcijmy, bo i tak nie możemy.
Rzućmy wszystko - pokochajmy to, co mamy.
Liczymy, chociaż wiemy,
że i tak nie dostaniemy.
Odpłyniemy w głębie oceanów
wspólnie z morskimi istotami,
pluskając się i z nadzieją,
że już nic nam nie przeszkodzi.

W sobotnie popołudnie

W sobotnie popołudnie
słyszeć chrząkania,
jakiś głos się przybliża,
to znów się oddala.
Słowik na gałązce szuka gniazda,
jaskółka czuje przypływ deszczu.
Brzęczą pszczoły,
osy szukają kwiatów,
komary niecierpliwie to fruwają,
to siadają i człowieka kęsają.
Wszystko dobrze się skończyło,
miły lekarz żądło wyjął.

Odnowa

Pierwszy, trzeci, piąty,
ktoś posprzątał wszystkie kąty.
Dużo pracy się włożyło,
aby w chacie było miło.
W każdym rogu zabłysnęło,
kolorami nas ujęło.
I słoneczko zaglądało,
żółte kwiaty rozchyłało.
Mniszek został pozbierany
jest na miodzik przerabiany,
aby dodał odporności
i oddalił wszystkie mdłości.
I na grządkach coś ruszyło,
warzyw, kwiatów znów przybyło.
Rozstać nam się trudno było
i znów słońce się zjawiło.



SPIS TREŚCI

WSPOMINAM	7
Świat jest cudowny	9
Z niesmakiem, ale z godnością	10
W sobotnie popołudnie	11
Odnowa	12
Tak widzimy	14
Walka kogutów	15
Wspomnienie	16
Twoje wspomnienie	18
Życie płynie	20
Czas ucieka	22
Widziałam	24
Coś się zmieniło	25
Brzoza	26
Na boisku szkolnym	28
Kobieta się zmienia	29
Nadzieja	30
 PANDEMIA	 33
Co będzie?	35
Pandemia	36
Potrzebują pomocy	37
Nie przewidziałam	38
My w pandemii	40
Pamiętam	42
Na jadalni w sanatorium	43

Kuracjuszek	44
Myśląc o innych	45
Jak w bajce	46
Na wsi	47
RÓŻNE	49
Wojna	51
Smak powietrza	52
Czyste serca	54
Dzieci	55
Dziewczynka	57
Czas płynie	58
Na powietrzu	60
Dziękuję	61

